

# Pozostały ogrody

Data publikacji: 19.04.2014 16:55

Od poniedziałku 14 kwietnia do piątku 18 kwietnia trwał Tydzień Ziemi Cieszyńskiej. Była to już druga edycja festiwalu, którego działania w tym roku skupiły się na Wzgórzu Zamkowym. Wstęp na wszystkie akcje w ramach festiwalu był bezpłatny, a przygotowała go niesformalizowana grupa kreatywnego recydingu złożona z ludzi związanych z Fundacją "Laja". Partnerami w tym roku był Zamek Cieszyn, Fundacja "Laja", ?Opowiadamy o świecie? i dystrybutor filmu, który użyczył go nieodpłatnie na c

□

- **Najważniejsze dla nas jest pokazanie, że można trochę inaczej mówić o ekologii, przez zabawę, można próbować razem zrobić coś fajnego i zastanowić się, w jaki sposób można swoje życie trochę zmienić i myśleć bardziej rozsądnie o tym, co kupujemy, jak się odżywiamy, i jak możemy spędzać swój wolny czas** - mówi Anita Kramarczyk, jedna z organizatorek festiwalu. I tak podczas warsztatów dla dzieci rośliny sadzone były w doniczkach zrobionych z niepotrzebnych już butelek typu pet, a ogrody wertykalne sadzono w postawionych na sztorc paletach.

- **Ogólnie jesteśmy zadowoleni - stwierdziła w ostatni dzień festiwalu Anita Kramarczyk dodając, że nie popadają bynajmniej w samo zachwyty nad realizacją imprezy i już myślą, co można by w przyszłym roku poprawić. - Frekwencja nie była jakaś oszałamiająca i myślę, że następnym razem musimy poprawić promocję, jednak wielu ludzi może nie przyszło też ze względu na brzydką pogodę. Na tych akcjach, które robiliśmy na zewnątrz moglibyśmy przyjąć więcej ludzi. Natomiast to, co działo się w herbaciarni Laja i w pomieszczeniach Zamku wyszło świetnie. Bardzo podobał się wykład na temat naturalnych kosmetyków, po nim długo jeszcze dyskutowano. Uczyliśmy się też robić tonik w warunkach domowych i to było świetne. Wspaniały był też poniedziałkowy koncert. W piątek było wspólne wegańskie gotowanie, robiliśmy mleko z kokosa, z sezamu** - wylicza Anita Kramarczyk. W ramach festiwalu otwarto także ogródki komunalne.

- **Już rok temu myśleliśmy o stworzeniu wspólnego ogrodu, gdzie ludzie będą mogli przychodzić i razem sadić. Długo szukaliśmy miejsca dla tego ogrodu. W końcu napisałam projekt Ogrody bez granic/Zahradky bez hranic. O projekcie dowiedziała się dyrektorka Zamku i pozwoliła nam zrobić ogród na terenie Zamku, ale musi być mobilny, by dało się go odnieść, jak będzie jakaś impreza. Drugi ogród powstał po czeskiej stronie przed Domem Dzieci i Młodzieży na Grabińskiej. Tam rośliny sadzimy już bezpośrednio do ziemi** - mówi Hana Petrova z Petrklíč Help, partnerka projektu z czeskiej strony. Miłośnicy komunalnych ogródków spotykają się w czwartki o 17.00 oraz w niedziele o 10.00, na przemian raz po polskiej, raz po czeskiej stronie. Kto tylko ma ochotę wspólnie sadić rośliny i wśród nich wypoczywać może po prostu przyjść.

Festiwal przeszedł już do historii, lecz u wielu dzieci w domach pozostały po nim, ciekawe przedmioty własnoręcznie wykonane podczas warsztatów z pozoru bezużytecznych już śmieci, wiedza na temat naturalnych produktów w głowach słuchaczy wykładów, a na Wzgórzu Zamkowym ciekawe ogrody ziołowe zasadzone w starych paletach.

(indi)

